

Szanowny Panie Premierze, Mateusz Morawiecki

Krakowska Rada ds. Równego Traktowania zwraca się w sprawie wypowiedzi Wiceministra Sprawiedliwości Marcina Romanowskiego o planach wypowiedzenia przez Polskę Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. 13 maja Pan Marcin Romanowski we wpisie na Twitterze stwierdził, że w Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (tzw. Konwencja stambulska) religia jest podana jako przyczyna przemocy wobec kobiet.

Postulat wypowiedzenia Konwencji pojawia się po raz wtóry i za każdym razem wywołuje nasz głęboki niepokój, że osoby dotknięte przemocą domową pozostaną bez wsparcia i pomocy. W czasie pandemii odnotowano duży wzrost zgłaszanych aktów przemocy. Konsekwencją kwarantanny jest, często tragiczne w skutkach, zatrzaśnięcie w czterech ścianach osób doświadczających przemocy i ich przemocowych członków rodziny. Z tego też względu, tym bardziej dziwi fakt, że w takim momencie pojawia się ze strony rządowej postulat rezygnacji z działań przeciwdziałających przemocy, o czym mówi Konwencja Stambulska.

Konwencja Stambulska, ratyfikowana przez Sejm polski 6 lutego 2015 roku, jest najbardziej kompleksowym narzędziem na poziomie regionalnym i międzynarodowym służącym zwalczaniu przemocy ze względu na płeć, przemocy wobec kobiet i przemocy domowej - podejmowaniu działań zorientowanych na skuteczne zapobieganie łamaniu praw człowieka i ludzkiemu cierpieniu. W Konwencji stambulskiej zawarte zostały zapisy o tym, że m.in. religia, tradycja czy zwyczaje nie mogą być uzasadnieniem przemocy. Z tego stwierdzenia nie wynika, że religia jest (jedynym) źródłem przemocy, a taki wydzwięk może mieć post wiceministra sprawiedliwości. Konsekwencją wypowiedzenia przez Polskę Konwencji Stambulskiej byłoby zmniejszenie ochrony przed przemocą ze względu na płeć, przemocą wobec kobiet i przemocą domową mieszkańców i mieszkanki Polski. Jest to sprzeczne z Konstytucją RP, która w art. 5 mówi, że Rzeczpospolita Polska [...] zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli... Wypowiedzenie Konwencji byłoby działaniem bez precedensu w skali międzynarodowej - absolutna większość społeczeństw i państw, dzień za dniem i rok za rokiem, podejmuje kroki, które będą skutkować wyższą ochroną przed przemocą - wdrażając odpowiednie rozwiązania prawne, praktyczne, edukacyjne, informacyjne, strukturalne poparte odpowiednimi środkami finansowymi. Za niebezpieczne uważamy wprowadzanie opinii publicznej w błąd co do treści i celów Konwencji Stambulskiej oraz podważanie jej wagi przez wysokiej rangi urzędnika państwowego. Działa to "neutralizująco" na jej funkcje ochronne i może być przyzwalającym komunikatem dla sprawców przemocy i milczących świadków. Może sprawiać - mamy nadzieję mylne wrażenie, że Rząd Polski sprzyja sprawcom przemocy. Oczekujemy od Ministerstwa Sprawiedliwości i całego rządu oraz podległych im funkcjonariuszy/funkcjonariuszek, urzędników/urzędniczek i jednostek, jednoznacznego wyrażania poparcia dla Konwencji Stambulskiej - słowem, działaniami i środkami finansowymi, wspierającymi zwalczanie przestępstwa przemocy ze względu na płeć w każdej formie, przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Ostro sprzeciwiamy się wszelkim planom wypowiedzenia Konwencji Stambulskiej i prosimy o informację czy rząd rzeczywiście zamierza działać w tym kierunku. Podjęcie takich działań ze strony polskiego rządu oznaczałoby, że nie tylko bagatelizuje problem przemocy wobec kobiet i dzieci, ale wręcz opowiada się po stronie sprawców i ignoruje cierpienia ofiar.

Członkowie i Członkinie Rady ds. Równego Traktowania w Krakowie